



## Porządek nabożeństw.

Niedziela VII po Zielonych Świątkach 28 lipca

Godz. 7 Prymarja — Ks. prob. Wł. Mach.

Godz. 11 Suma — Ks. prob. Wł. Mach.

Godz. 15,30 Nieszpory.

Dnia 2 czerwca jako pierwszy piątek miesiąca Msza św. z wyst. Najświętszego Sakramentu o godz. 7 rano.

**Ruch w parafji.** Związek małżeński zawarli: Władysław Karoń, kaw. z Stanisławą Majewską, pan.; Franciszek Barański, kaw. z Bronisławą Piotrowską, pan.

Członkami kościoła zostali przez chrzest św.: Janina Bartnicka, Marja Koturowska.

## Obrzędy Chrztu świętego.

Rodzice chrzestni zatrzymują się wraz z dzieckiem w przedsionku kościoła (bez chrztu nie można wejść do nieba). Kapłan ubrany w komżę i stulę fioletową (kolor pokuty, gdyż dziecko jest jeszcze w grzechu) pyta o imię; rodzice podają imię jednego z Świętych Pańskich aby dziecie miało w nim przez całe życie opiekuna i wzór ku naśladowaniu.

a) Obrzędy przed udzieleniem Chrztu św.

Kapłan: N. czego żadasz od Kościoła Bożego?

Rodzice: Wiary.

Kapłan: Wiara coć dawa?

Rodzice: Żywot wieczny.

Lecz sama wiara nie wystarcza do zbawienia.

Kapłan: Jeśli chcesz wniknąć do żywota, chowaj przykazania: Będziesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego i ze wszystkiej duszy twojej i ze wszystkiej myśli twojej, a bliźniego swego jako siebie samego.

Następnie kapłan tchnie trzykroć w twarz dziecięcia (niejako odpędzając ducha złego) i mówi:

Wyjdź z niego nieczysty duchu, i daj miejsce świętemu Duchowi Pocieszycielowi.

Następnie kapłan wielkim palcem czyni znak krzyża świętego na czole i na piersiach (ochrzczony nie ma się wstydić wiary w Ukrzyżowanego), mówiąc:

Przyjmij znak krzyża tak na czole, jak i na sercu, przejmij się wiarą w niebieskie przykazania i bądź takim w życiu, ażebyś już mógł się stać świątynią Boga.

Po krótkiej modlitwie kapłan wkłada rękę na głowę dziecka (jak ongiś Zbawiciel, gdy błogosławił dziatki) i prosiżat Boga aby uwolnił dziecko od szatana, mówić:

Wszchemogący, wieczny Boże, Ojcie Pana naszego Jezusa Chrystusa! Wejrzyj łaskawie na tego sługę Twego N., którego raczyłeś powołać do początków wiary, usuń z niego wszelką ślepotę serca; zerwij wszelkie więzy szatana, które go skrepowały; otwórz mu, Panie, wrota pobożności Twojej, ażeby, naznaczony znakiem Twojej mądrości, był wolny od zgnilizny wszelkich żądy, lecz żeby z weselem wypełniał Twe przykazania, służył Ci w Twym Kościele i z dnia na dzień coraz bardziej się rozwijał; przez Pana naszego...

Następnie kapłan bierze sól i wpuszcza ją w usta dziecka (jak sól zachowuje pokarmy od zepsucia, tak wiara zachowa dziecię od zepsucia grzechu), mówiąc:

N. przyjmij sól mądrości niechaj ci zjedna przebaczenie na żywot wieczny Amen. Módlmy się: Boże ojców naszych, Boże, Założycielu wszelkiej prawdy! błagamy Cię pokornie, abyś zechciał łaskawie spojrzeć na tego sługę Twego N. i nie dozwolił, aby skosztowawszy pierwszy raz pokarmu soli, miał nadal odczuwać głód; niechaj go raczej napelni pokarmem niebieskim, iżby zawsze gorzał w duchu i radował się nadzieją, Twemu zawsze służąc Imieniowi. Prosimy Cię Panie, doprowadź go do kąpieli odrodzenia, aby był godzien dostąpić wraz z Twymi wiernymi przyobiecanych wiecznych nagród. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Egzorcyzmy. Kapłan wzywa trzykrotnie złego ducha, aby ustąpił z dziecka: Zaklinam cię nieczysty dchnu, w Imię Ojca † i Syna † i Ducha Świętego †, abyś wyszedł i odstąpił od tego sługi (służebcy) Boga N. Ten sam bowiem rozkazuje tobie,

przekłety potępieńcze, który stopami Swemi szedł przez morze a tonącemu Piotrowi podał prawicę.

A więc, przekłety szatanie, poznaj swój los i oddaj cześć Bogu żywemu i prawdziwemu, oddaj cześć Jezusowi Chrystusowi, Synowi Jego i Duchowi Świętemu i odstęp od sługi Bożego, N. gdyż Bóg i Pan nasz Jezus Chrystus raczył go powołać do Swej świętej łaski i błogosławieństwa i do krynicy Chrztu.

Kapłan żegna dziecko na czole mówiąc: Tego zaś znaku Krzyża świętego † którym znaczymy jego czoło, ty przekłety djabło nie poważ się nigdy zgwałcić

Przez Tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Módlmy się: Odwieczną i najsprawniejszą Opatrzność twoją zaklinam nad tym Sługą Twoim, Panie Święty, Ojcie wszchemogący, Odwieczny Boże, Twórco światłości i prawdy, abyś raczył go rozjaśnić światłem rozumu Swego; oczyść go i uświęć, daj mu wiedzę prawdziwą, aby stawszy się godnym łaski Chrztu, posiadał silną nadzieję, prawy sąd i świętą wiedzę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Następnie kapłan wkłada koniec stuli na dziecko i wprowadza je do kościoła mówiąc:

N, wnijdź do świątyni Boga, abyś z Chrystusem uczestniczył w żywocie wiecznym. Amen.

Idąc do chrzcielnicy, kapłan wraz z rodzicami chrzestnymi mówi głośno „Wierzę w Boga” i Ojcie nasz.

b) Obrzędy podczas udzielania Chrztu św.

Zanim przystąpi do chrzcielnicy mówi kapłan:

Zaklinam cię, wszelki duchu nieczysty, w imię Boga Ojca wszchemogącego i w Imię Jezusa Chrystusa, Syna Jego, Pana i Sędziego naszego † i w mocy Ducha świętego †, abyś odstąpił od tego stworzenia bożego N, które Pan nasz raczył powołać do Swego świętego Kościoła, ażeby się stało świątynią Boga żywego, a Duch święty w niem zamieszkał. Przez tego Pana naszego Jezusa Chrystusa, który ma przyjść sędzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Amen.

Kapłan zwilża palec swą śliną i dotyka uszu dziecka mówiąc:

„Efléta“, to znaczy „Otwórz się“.

Następnie dotyka nozdry mówiąc:

Ku woni przyjemnej. Ty zaś unikaj szatani, albowiem się zbliżył sąd Boży.

Podobnie uczynił Pan Jezus uzdrawiając głuchoniemego, chrześcijanin ma zawsze otwierać uszy na słuchanie słowa Bożego, a życie jego ma się stać jakby wonią cnót chrześcijańskich.

Przymierze Chrztu świętego.

Bóg ofiaruje człowiekowi Swą łaskę i swe ojcostwo, zaś człowiek obowiązuje się służyć Mu wiernie i nie mieć nic wspólnego z szatanem, wrogiem Boga.

Ksiądz: N. odrzekasz się ducha złego? Rodzice: Odrzekam. Kapłan: I wszelkiej pychy jego? Rodzice: Odrzekam.

Następnie kapłan macza wielki palec w oleju katechumenów i znakiem Krzyża namaszcza dziecko na piersiach i między łopatkami mówiąc:

Ja cię namaszczam † Olejem zbawienia w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, abys dostąpił żywota wiecznego. Amen.

Namaszczenie serca znaczy: łaska Jezusa uleczy serce i umocni wolę. Kapłan zdejmując stulę fioletową a ubiera białą (kolor niewinności i radości). Oczyszcza watą swój wielki palec i miejsca namaszczone i pyta dobitnie:

Wyznanie wiary.

Ksiądz: N. wierzysz w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

Rodzice: Wierzę.

Ksiądz: Wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego, narodzonego i umęczonego?

Rodzice: Wierzę.

Ksiądz: Wierzysz w Ducha świętego, święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie grzechów odpuszczenie, ciała zmartwychwstanie, żywot wieczny?

Rodzice: Wierzę.

Ksiądz: N. chcesz być ochrzczony?

Rodzice: Chcę.

Ksiądz nabiera wody chrzcielnej ampułką i z niej trzykrotnie polewając głowę dziecka w kształcie krzyża, równocześnie wymawia wyraźnie następujące słowa:

N. Ja ciebie chrzczę w Imię Ojca † (polewa poraz pierwszy) i Syna † (polewa po raz drugi) i Ducha † (polewa po raz trzeci) Świętego.

c) Obrzędy po udziale Chrztu św.

Następnie kapłan macza wielki palec w Świętym Krzyżmie i namaszcza znakiem krzyża wierzch głowy dziecka mówiąc:

Bog wszechmocny Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który cię

odrodził przez wodę i Ducha Świętego i dał ci odpuszczenie wszystkich grzechów (namaszcza). On sam niech cie pomaze Krzyżmem Zbawienia † w tymże Jezusie Chrystusie Panu naszym, na żywot wieczny. Amen.

Potem wręcza zapaloną świecę (światłością chrześcijanina, która mu ma wskazywać drogę żywota, jest sam Chrystus „Ja jestem światłością światła“), mówiąc

Przyjm światło płonące i zachowaj nienagannie łaskę chrztu twojego; strzeż przykazań Bożych, abys w chwili przyjmowania Pana na gdy mógł się przed nim zjawić na dworze niebieskim wraz ze wszystkimi Świętymi i dostąpił żywota wiecznego i żył na wieki wieków. Amen.

Nakoniec podaje krzyż do ucałowania i żegna ochrzczone dziecko słowy:

N. idź w pokoju, a Pan niech będzie z tobą. Amen.

Rodzice chrzestni idą z dzieckiem naokoło wielkiego ołtarza i ofiarują go Bogu.

## Zapóźno.

Pewna zamożna amerykanka odbywała podróż z Kaliforniji do N. Jorku. Pociąg którym jechała, wykoleił się, skutkiem czego odniosła ciężkie rany.

Do lekarza rzekła:

— Doktorze, proszę mi szczerze powiedzieć czy ja umrę?

— Niestety, tak.

— Jak długo jeszcze pozostanę przy życiu?

— Najwyżej godzinę.

— Boże. Nie zdążę nawet wrócić do domu! Cóż mi po mojem bogactwie! Kiedyś byłam pobożną, ale po ślubie stałam się, jak wszyscy z mego otoczenia: moda, rozrywki, próżność i marnotrawstwo. Ile dobrego mogłam uczynić potrzebującym. Zapóźno! Tylko jedna godzina życia!

Pomyliła się jednak, bo śmierć nastąpiła w kilka minut potem.

Lekarz który słyszał te rozpaczliwe wołanie, „Zapóźno!“ przez długi czas nie mógł ochłonąć z wrażenia!

I pociąg naszego życia niezadługo wykolei śmierć, czy i my wówczas nie wypowiemy: Zapóźno?!

## Medalik uratował życie.

W czasie walk we Francji w r. 1914 kapitan I-go bawarskiego pułku prowadził żołnierzy do ataku. W pewnym momencie uczył uderzenie w pierś. Ponieważ nie czuł osłabienia, prowadził swój pułk da-

lej. Po skończonym ataku, gdy wrócił do okopów, chciał zbadać przyczynę owego uderzenia. Okazało się że kula nieprzyjacielska została powstrzymana przez medalik, jaki w ubraniu zaszyła mu jego żona. Kula drasnęła tylko skórę na piersiach. Pelen wdzięczności dla czuwającej nad nim opieki P. Marji wzywa kolegów oficerów, pokazując medalik, który uratował mu życie.

## Godność ochrzczonego.

Chrzest święty, czyniąc człowieka dzieckiem Bżem, wynosi nawet ubogiego do najwyższej godności. Jugo, książe Karyntji, przejęty był tą prawdą. Aby ją okazać niektórym swoim krewnym, będącym jeszcze poganami, zaprosił ich na wielką ucztę, na którą też wezwał mnóstwo ubogich robotników chrześcijan. Było to w roku 791. W naznaczonym dniu udały się do pałacu dwa rodzaje gości. Gdy nadszedł czas uczyty, umieszczono ich przy dwóch różnych stołach. Panów posadzono na dworze pod gołem niebem, podano im chleb, zwyczajne mięso i pospolite wino w glinianych naczyniach; ubodzy zaś zostali umieszczeni przy stole księcia, jedli najwyborniejsze potrawy i pili drogie wino w złotych puharach. Szlachta, zdziwiona i obrażona, weszła do sali, w której jadł Jugo, i zapytała z gniewem, dlaczego książe tak źle z nią postąpił? Książe spokojnie odpowiedział: „Niech was nie zadziwia moje postępowanie. Ci ludzie, których tu widzicie, choć ubodzy w dobra doczesne, zostali wzbogaceni przez Chrzest święty łaską Bożą; są dziećmi i dziedzicami Najwyższego i uznaję ich za braci w Jezusie Chrystusie. Wy, przeciwnie, chociaż bogaci według świata, jesteście ubodzy w oczach Boga. Dusza wasza jest splamiona grzechem pierworodnym, jesteście jeszcze niewolnikami szatana, czcicielami niedorzecznych bałwanów, a nieprzyjaciółmi jedyne, żywego i prawdziwego Boga. Czy można się dziwić, że nie przyjmuję was z takimi honorami, jak tych Chrześcijan, wyniesionych przez samego Boga do najwyższej godności?“

Mowa ta uczyniła zbawienne wrażenie. Wkrótce potem większa część panów i szlachty Karyntskiej nawróciła się do Chrystjanizmu (Schuppe III).

**Uwaga.** Rodzice chrzestni pragnący zrobić dziecku pamiętkę kupują piękny obrazek „Pamiętka Chrztu św.“ Obrazki te można zamawiać w biurze parafjalnym.